

Wtorek 26.05.2020

Dzień dobry Skrzaty!!

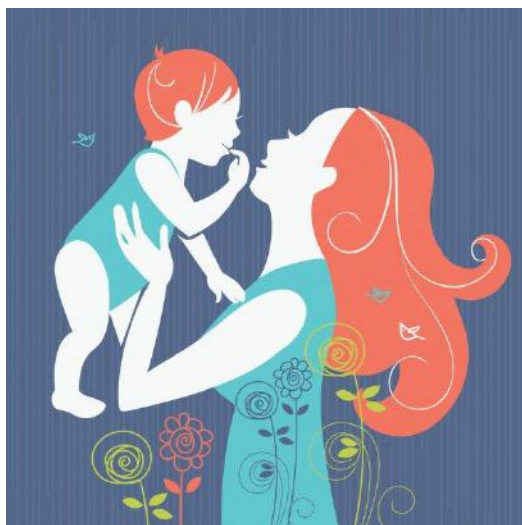
Dziś wyjątkowy dzień, święto Waszych kochanych mam. Z życzeniami dla wszystkich MAM piosenka:



<https://www.youtube.com/watch?v=IdxQW3jqYtA&fbclid=IwAR3Lqbue3IIQhNNVmHCjPxtn1KkPVeE2WZBUCEUfinrFOxOcIw4GIBlcwII>

Jak nasza mama zreperowała księżyc

Mama opowiadała, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlipuje na dworze. Więc wyrzała oknem, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie, osłoniętej małą białą chmurką, płyną mu łzy.



- Co ci się stało? - spytała nasza mama. Dlaczego płaczesz? - Buuuu! - rozplakał się wtedy księżyc na cały głos - chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczępiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek! Księżyc odsunął białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma utracony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik. - Co to będzie! - lamentował księżyc. - Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją! - Cicho - powiedziała mu mama. - Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu na balkon, połóż się na leżaku i

poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie. Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama założyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rożek, taki, jakiego brakowało księżycowi. - Siedź teraz spokojnie - powiedziała - to ci przyprawię ten twój nieszczęsny rożek. Okleiła mama księżycowi brodę ciastem, równiutko, i wylepiła taki sam rożek, jak ten, co się obtłukł. Potem wzięła jeszcze parę skórek pomarańczowych i tymi skórkami, jak plastrem, przylepiła ciasto do księżycy. - Gotowe! - powiedziała. - Za kilka dni rożek ci przyrośnie i będziesz mógł te

plasterki wyrzucić. Ale pamiętaj, na drugi raz nie bądź gapą, omijaj sterczące dachy i wysokie wieże. Przecież mogłeś się rozbić na kawałki!

Janina Papuzińska

-Czyj płacz usłyszała mama w nocy?

-Co stało się księżycowi?

- Jak mama pomogła księżycowi?

Wykonajcie karty pracy ze stron 46-48

Poproście swoich tatusiów o pomoc w wykonaniu laurki dla mamy.

Najważniejsze zadanie do wykonania:

UŚCISKAĆ I UCAŁOWAĆ SWOJĄ UKOCHANĄ MAMUSIĘ

